

SZKOLNA BIBLIOTECZKA NA WSCHODZIE  
POD REDAKCJĄ DRA Ł. KURDYBACHY

tom

46

STANISŁAW WASYLEWSKI

L W Ó W



Ministerstwo Wyznań Religijnych  
i Oświecenia Publicznego  
Jerozolima 1944

SZKOLNA BIBLIOTECZKA NA WSCHODZIE  
POD REDAKCJĄ DRA Ł. KURDYBACHY

tom  
46

STANISŁAW WASYLEWSKI

L W O W



Ministerstwo Wyznań Religijnych  
i Oświecenia Publicznego

Jerozolima 1944



*Leo semper vigilat*

*Lwowie! my ciebie kornie pozdrawiamy,  
Bo losy świata w twych murach się ważą!*

SEB. KLONOWICZ, ROKSOLANIA, 1584

## PRZEDMOWA

**W** tej tu rewii cudowności ojczyzny rozmaitych, zdanych przez przyrodę, pobudowanych przez człowieka, czymże się pochwalić zdołasz, miasto jedyne —

Zegarem bernardyńskim, kopcem Unii Lubelskiej, ślubowaniem Jana Kazimierzowym u stóp Paniienki, szmaragdami drzew, Czartowska Skatą —

Czy tym coś dorzuciło do naszej artystycznej niepodległości, w te-Lew przy ul. Ormiańskiej. atrze, na sztaludze —

Ołówkiem artysty, wysiłkiem pisarza, czynem żołnierza —

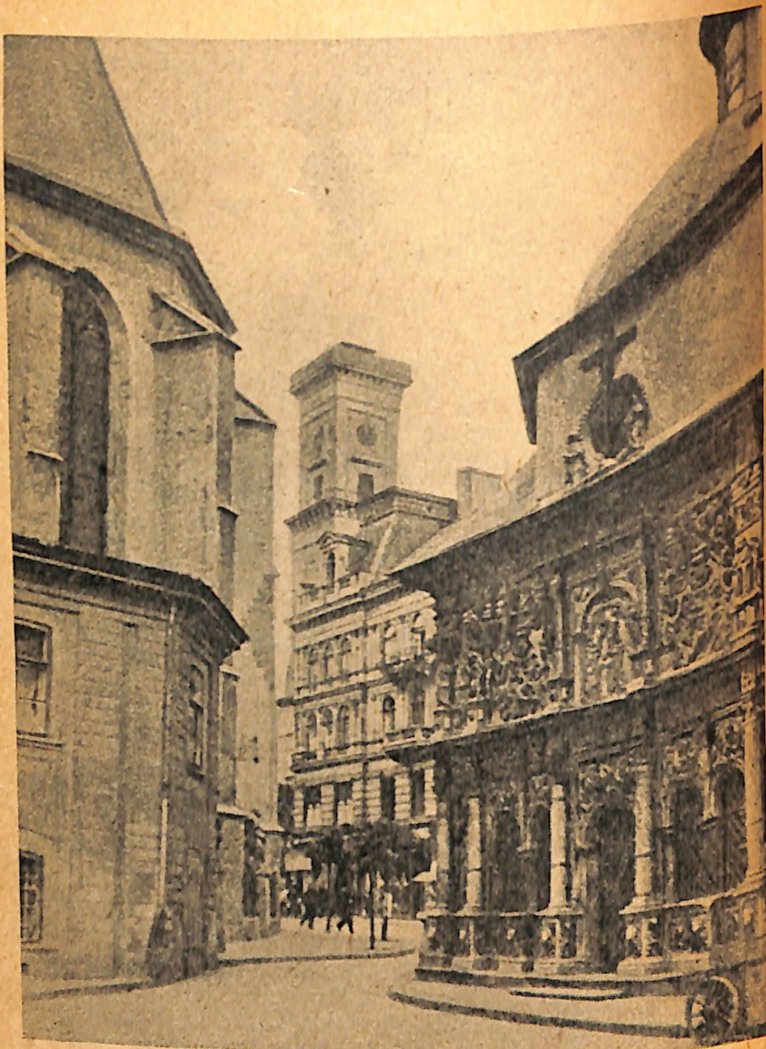
Czy może najsampierwej tym cmentarzem chłopiat, który jest Twoją Skatką i Wawelem, biedaku, Westminsterem i Termopilami.

A jeśli pochwałą obcych, bo ta najbardziej popłaca, to chyba powiedzeniem marszałka Focha, który rzekł w czasie bytności swej we Lwowie: „W chwili kiedy wykreślano granice Europy, biedząc się nad pytaniem, jakie są granice Polski, Lwów wielkim głosem odpowiedział: Polska jest tutaj!”

Poprzez dawny i dzisiejszy Lwów pójdziemy spacerem, abyś się przekonał i wybrał, czytelniku.

A głośniejszy od słów skąpych przemawiać będą po drodze obrazki.





*Kaplica Boimów.*



*Widok z Wysokiego Zamku.*

## OBLICZE MIASTA

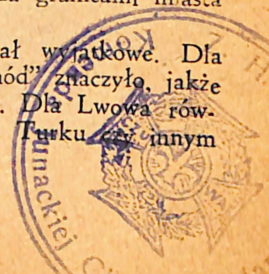


*Wieża  
Korniaktowska.*

Jest w zwyczaju nad Pełtwią tytułować się w listach wielmożnym panem. Inaczej obraz. Dobry to zwyczaj w odniesieniu do Lwowa. Bo też istotnie wielmożne to miasto. Biedolach obdarty ale jurny. *Urbs princeps*. Nie wstydzi się niczego ze swej przeszłości, posiada za to kartę wiele takich, którymi zdoła innych zawstydić.

Biedolach obdarty, wiekami sam przez się trwoniony i rozdawany. Warsztat roboty wszelkiej, który o sobie nie dbał tylko o jej wagę, jakość i daleki poza granicami miasta użytek.

Bywało, szczęście miał wyjątkowe. Dla innych krain słowo „wschód” znaczyło, jakże często przez wieki, zniszczenie, pożogę, jasyr. Dla Lwowa również, lecz były czasy, w których zarabiał na Turku czy innym



## SPIS RZECZY

dmowa . . . . .	3
cze miasta . . . . .	5
. Przyroda, rasa, człowiek . . . . .	13
. Lud miejski — Gawiedź — Batiary . . . . .	27
. Bogate małżeństwo średniowieczne . . . . .	34
. Lwów złoty, renesansowy . . . . .	44
. Aywas — Rumhasken — Passakas . . . . .	67
. Królowa Korony Polskiej . . . . .	80
. Za Króla Jana i później . . . . .	84
. Lwów austriacki . . . . .	90
. „Zemsta” — „Wojna” — „Król Duch” . . . . .	103
. Tygrysów, miasto niezmożone . . . . .	111
. Ulicami, zaułkami . . . . .	122
. Praca i twórczość stolicy Galicji . . . . .	138
. Lata 1900—1915 . . . . .	145
. Krucjata dziecięca . . . . .	154
. Lwów najnowszy . . . . .	161